

Sygn. akt **XXIV C 3067/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia <i>Monika Dominiak</i>
Protokolant:	Katarzyna Moczarska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2023 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **R. W., A. W.**

przeciwko (...) z siedzibą w W. (**Oddział w Polsce**)

o ustalenie i zapłatę

ustala, że umowa o kredyt hipoteczny numer (...) z dnia 12 czerwca 2008 roku zawarta pomiędzy A. W. i R. W., a (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego), jest nieważna;

zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. (Oddział w Polsce) na rzecz powodów A. W. i R. W. łącznie kwotę 181 693,46 (sto osiemdziesiąt jeden tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt trzy 46/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2020 roku do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. (Oddział w Polsce) na rzecz powodów A. W. i R. W. łącznie kwotę 193 325,38 (sto dziewięćdziesiąt trzy tysiące trzysta dwadzieścia pięć 38/100) CHF złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

144 532,38 (sto czterdzieści cztery tysiące pięćset trzydzieści dwa 38/100) CHF od dnia 23 października 2020 roku do dnia zapłaty;

48 793,00 (czterdzieści osiem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt trzy) CHF od dnia 19 lipca 2023 roku do dnia zapłaty;

w pozostałym zakresie powództwo oddała;

ustala, że pozwany ponosi koszty postępowania w całości, a ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt **XXIV C 3067/20**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 listopada 2020 roku (data nadania przesyłki poleconej), zmodyfikowanym pismem procesowym z dnia 21 czerwca 2023 roku (data nadania przesyłki poleconej), skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W., powodowie – R. W. i A. W. wniosli o:

1. ustalenie, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy wynikający z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 12 czerwca 2008 roku, zawartej pomiędzy R. W. i A. W. z (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (aktualnie (...) z siedzibą w W.);

2. zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów łącznie – do ich niepodzielnej ręki – kwoty 181.693,46 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia 23 października 2020 roku do dnia zapłaty;

3. zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów łącznie – do ich niepodzielnej ręki – kwoty 193.325,38 CHF wraz z odsetkami ustawowymi w płatności liczonymi co do kwot:

a) 144.532,38 CHF – od dnia 23 października 2020 roku do dnia zapłaty,

b) 48.793 CHF – od dnia 16 czerwca 2023 roku do dnia zapłaty,

Ewentualnie, gdyby żądanie określone w pkt 3 nie zostało uwzględnione, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie – do ich niepodzielnej ręki – kwoty 344.116,10 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi co do kwot:

a) 227.970,01 złotych – od dnia 23 października 2020 roku do dnia zapłaty,

b) 106.146,09 złotych – od dnia 16 czerwca 2023 roku do dnia zapłaty.

Powodowie wniesli również o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie – do ich niepodzielnej ręki – zwrotu kosztów postępowania wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty – w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 13 czerwca 2008 roku zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego(...) z siedzibą w W. (oddział w Polsce) umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Kredyt przeznaczony miał być na zakup domu na rynku pierwotnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe oraz modernizację. Spełniane przez siebie świadczenie powodowie określili jako świadczenie nienależne, oparte na zarzucie nieważności umowy. Nieważność spornej umowy powodowie powiązali z zamieszczonymi w umowie postanowieniami abuzywnymi, tj. § 2 ust. 1 zd. drugie umowy oraz § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu kredytowania – jako sprzecznymi z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Powodowie wskazali, że w kwestionowanych postanowieniach bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytowych, a to poprzez niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach wartości kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego w sposób arbitralny. W umowie nie wskazano żadnych kryteriów kształtowania kursu, a w szczególności postanowienia umowne nie przewidywały, aby aktualny kurs CHF ustalony przez bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy. Powodowie wskazali również na sprzeczność umowy z art. 69 pr. bankowego, jak i art. 353⁽¹⁾ k.c., co powoduje jej bezwzględną nieważność stosownie do art. 58 § 1 k.c. Zdaniem powodów ze względu na wagę naruszeń oraz brak przepisów pozwalających zastąpić nieważne postanowienia umowy, zawartą umowę należy uznać za nieważną (pозew – k. 3-33, modyfikacja powództwa – k. 239-246).

W odpowiedzi na pozew oraz pismo go modyfikujące pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wg norm przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu swojego stanowiska zaprzeczył, aby powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy w trakcie trwania procedury kredytowej czy też wpływania na jej treść; zaprzeczył uchybieniu standardom jakości i obsługi powodów jako konsumentów, w tym niewypełnieniu obowiązku informacyjnego przez pozwanego, zarówno w toku czynności poprzedzających zawarcie umowy kredytu, jak i w trakcie jej zawierania w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zacięgnięciem kredytu indeksowanego, zmian kursu walutowego i związaną

z tym zmianą wysokości kwoty zaciągniętego zobowiązania i rat kapitałowo-odsetkowych, braku indywidualnego uzgodnienia między stronami postanowień umownych dotyczących klauzul waloryzacyjnych, ukształtowania treści umowy w sposób niejednoznaczny, a także sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający interesy powodów oraz dowolności pozwanego w kształtowaniu tabeli kursowej. Pozwany uzasadniał również, że kwestionowane postanowienia nie naruszają w rażący sposób interesów konsumenta i nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zaznaczył, że stosowany przez bank kurs był i jest rynkowy i jako taki pozostawał i pozostaje w korelacji ze średnim kursem publikowanym przez NBP. Pozwany wskazał, że kwestionowane postanowienia są transparentne. Pozwany zaznaczył, że w razie wzajemnego zwrotu świadczeń bank nie jest zobowiązany do zwrotu spłaconej już części kredytu, gdyż udzielenie kwoty kredytu jest świadczeniem banku i w sytuacji zwrotu świadczeń to bank powinien otrzymać całą świadczoną kwotę, a nie zwracać to, co zdążył uiścić w ramach spłaty kwestionujący umowę kontrahent. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz zarzut zatrzymania – jak również na rozprawie w dniu 14 września 2023 roku (odpowiedź na pozew – k. 92-112v; protokół rozprawy z dnia 14 września 2023 roku – k. 293v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie poszukiwali kredytu na zakup domu na rynku pierwotnym. W tym celu udali się do oddziału poprzednika prawnego pozwanego – (...). Kredyt walutowy był wówczas powszechnie traktowany jako najlepsza oferta pod wieloma względami. Powodom przedstawiono standardowe informacje na temat wybranego przez nich wariantu kredytu. Powodowie nie otrzymali od banku żadnych ostrzeżeń w zakresie ryzyka walutowego, zapewniani byli o stabilności waluty kredytu – franka szwajcarskiego. Pozwany nie wyjaśnił powodom istotnych zagadnień związanych z kredytem indeksowanym do waluty obcej – nie przedstawiono im informacji w zakresie ryzyka walutowego czy też mechanizmu ustalania przez bank kursów waluty franka szwajcarskiego. Powodowie przeczytali umowę przed jej zawarciem, nie mieli jednak możliwości jej negocjacji (zeznania powodów – k. 292-293v).

W dniu 21 maja 2008 roku powodowie złożyli wniosek o kredyt hipoteczny. We wniosku wskazano kwotę 1.050.000 zł jako kwotę kredytu i CHF jako walutę kredytu. Jako cel kredytu wskazano zakup domu na rynku pierwotnym, modernizację oraz refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (wniosek kredytowy – k. 117-119).

Wraz z wnioskiem kredytowym przyszli kredytobiorcy złożyli „Oświadczenie Wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” (k. 121), w którym stwierdzili, iż zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;

znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;

zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;

są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;

są świadomi, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;

są świadomi, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;

są świadomi, że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie.

W dniu 13 czerwca 2008 roku powodowie zawarli z (...) S.A. spółka akcyjna Oddział w Polsce sporządzoną w dniu 12 czerwca 2008 roku umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (dalej: Umowa kredytu - k. 41-43v, 127-129v).

Na podstawie Umowy kredytu Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 1.050.000 zł. Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być przeznaczony na zakup domu na rynku pierwotnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe oraz modernizację. Przedmiotem finansowania ustanowiono nieruchomości w Ł., przy Alei (...)/ulicy (...), nr(...), nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Warszawie, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi nowoutworzoną księgę wieczystą (§ 2 ust. 2 i 5 umowy).

Splata kredytu miała nastąpić w 384 miesięcznych ratach równych kapitałowo- odsetkowych (§ 6 ust. 1, 2 i 4 umowy).

Oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,88333 % w skali roku. Na oprocentowanie składa się stopa referencyjna LIBOR 3M (CHF) i stała marża banku w wysokości 1,00 punktu procentowego (§ 3 ust. 1 i 2).

Zabezpieczeniem kredytu jest pierwsza hipoteka kaucyjna do kwoty 2.100.000 zł oraz cesja praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 umowy).

Ponadto, zgodnie z § 6 ust. 7 umowy kredytu, informacje na temat zmian stopy procentowej, wysokości rat oraz terminów spłaty kredytobiorca otrzymuje w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu.

W § 15 ust. 1 umowa kredytu przewiduje, że w zakresie w niej nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia Regulaminu stanowiącego załącznik do Umowy (tj. „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) § 1 ust. 2 umowy). Kredytobiorca oświadcza, że w dniu podpisania Umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia Umowy Taryfę i zapoznał się z nimi (§ 15 ust. 2).

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych, zaś w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej (Regulamin k. 81-85).

Zgodnie z § 2 pkt 2 Regulaminu kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej opartej na stopie referencyjnej dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych według Tabeli. Tabela oznacza zaś Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku – § 2 pkt 12 Regulaminu.

Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (poszczególnych transz w przypadku wypłaty kredytu w transzach).

Zgodnie z § 9 ust. 2 pkt 1) Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Natomiast zgodnie z § 2 pkt 17 lit. b Regulaminu stopa referencyjna LIBOR (London Interbank Offered Rate) to stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymiennalnych (np. we frankach szwajcarskich CHF) innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. 3M – trzy miesiące. Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) ((...)) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...) (regulamin kredytowania – k. 44-42, 130-134).

Załącznik do Umowy kredytu stanowiło „Oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką” (k. 138), w którym kredytobiorcy oświadczyli, iż zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a ponadto, iż zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;

znane są im postanowienia Umowy o kredyt hipoteczny i „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;

zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;

są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;

są świadomi, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;

są świadomi, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;

są świadomi, że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej;

są świadomi, że raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie.

Strony aneksem nr 1 zawartym w dniu 20 marca 2009 roku zmienili brzmienie § 2 ust. 1 umowy poprzez obniżenie kwoty udzielonego powodowi kredytu do kwoty 1.020.000 złotych (§ 1 i 2 aneksu). W związku ze zmianą kwoty kredytu nastąpiła zmiana treści § 7 ust. 1 pkt 1) umowy – ustanawiająca zabezpieczenie kredytu – która to w brzmieniu po zawarciu przedmiotowego aneksu stanowi, że zabezpieczeniem kredytu jest pierwsza hipoteka kaucyjna na kredytowanej nieruchomości do kwoty 2.040.000 złotych. Aneksem określono również, że dla kredytowanej nieruchomości Sąd Rejonowy w Warszawie, X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) (aneks – k. 49, 136-136v).

W dniu 19 października 2011 roku powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego kolejny aneks do umowy, poprzez który strony postanowiły, że spłata udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie w walucie obcej CHF (aneks nr 2 – k. 50-51v).

Pismem datowanym na 2 października 2020 roku powodowie złożyli reklamację w pozwanym Banku, wzywając do zapłaty na ich rzecz wszelkich uiszczonych przez nich w okresie od dnia 25 lipca 2008 roku do dnia 25 marca 2020 roku należności w związku z umową, tj. kwoty 181.693,43 złotych oraz 144.532,38 franków szwajcarskich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności ww. roszczenia, w terminie 14 dni od dnia otrzymania przez bank reklamacji (reklamacja – k. 52-53).

W odpowiedzi datowanej na 12 października 2020 roku Bank wskazał, że nie podziela stawianych zarzutów, jakoby w umowie zawarte były klauzule niedozwolone; udzielenie kredytu nie stało w sprzeczności z obowiązującymi przepisami na dzień jego udzielenia jak również istniejącą praktyką rynkową. Bank wskazał, że kredyt jest kredytem udzielonym w złotych polskich, indeksowanym do waluty obcej CHF, a zawarta przez kredytobiorców umowa jest ważna i powinna być wykonywana przez strony zgodnie z jej treścią (pismo – k. 54-54v).

Następnie w dniu 5 czerwca 2023 roku (data nadania przesyłki poleconej) powodowie wezwali pozwanego do zapłaty należności uiszczonych przez powodów w okresie od dnia 24 lipca 2020 roku do dnia 25 maja 2023 roku – tytułem

spląty kredytu w kwocie 48.793 franków szwajcarskich. Wezwanie zostało przez pozwanego podjęte w dniu 12 czerwca 2023 roku (wezwanie – k. 251, potwierdzenie nadania i odbioru – k. 252).

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 25 maja 2023 roku powodowie tytułem spląty rat kapitałowo – odsetkowych uiścili na rzecz pozwanego kwoty 181.693,46 złotych oraz 193.325,38 franków szwajcarskich (zaświadczenie pochodzące z banku z dnia 22 czerwca 2020 roku – k. 55-59; historia transakcji pochodząca z banku w zakresie dat od 1 lutego 2020 roku do 31 maja 2023 roku – k. 148-250).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony, a również sąd nie znalazł podstaw, aby podważać ich wiarygodność. Ustalając stan faktyczny Sąd pominął jednak takie dokumenty, jak stanowiska, wystąpienia, opinie, artykuły dotyczące kredytów indeksowanych. Dokumenty te pozostawały bez znaczenia dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wysokość świadczeń spełnionych przez powodów z tytułu wykonania umowy o kredyt Sąd ustalił na podstawie zaświadczeń banku i potwierdzeń przelewów.

Rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych czy też dowodu z zeznań świadków i dlatego Sąd, działając na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c., postanowił pominąć wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka A. S. jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia i zmierzające do przedłużenia postępowania (postanowienie na rozprawie – protokół rozprawy z dnia 14 września 2023 roku – k. 292v).

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powodów. Zeznania te były spójne, logiczne i brak było podstaw, aby odmówić im wiarygodności. W szczególności za wiarygodne Sąd uznał, iż żadne z postanowień umowy o kredyt nie było indywidualnie uzgodnione. Pozwany na którym spoczywał ciężar dowodu, że kwestionowane postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 4 k.c.), nie zaoferował żadnego dowodu na tę okoliczność.

Na rozprawie w dniu 14 września 2023 roku powodowie zostali pouczeni przez Sąd o skutkach nieważności umowy. Powodowie podtrzymali żądanie pozwu (protokół rozprawy z dnia 14 września 2023 roku – k. 293v).

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu strony powodowej, tj. nieważności umowy ze względu na sprzeczność istoty (typu) kredytu indeksowanego z bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa, w szczególności z art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Zarzutów tych Sąd nie podziela.

Zgodnie z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U.2002.72.665 t.j. - w brzmieniu z dnia zawarcia umowy – dalej jako „Prawo bankowe”) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spląty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1).

Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spląty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,

- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Umowa kredytu stanowi odrębny typ umowy nazwanej, jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca oraz odpłatna. Do essentialia negotii umowy kredytu należą zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Dopuszczalność zawierania umów kredytu indeksowanego i denominowanego została przewidziana wprost w art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bankowego, który przewiduje, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna przewidywać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W związku z tym nie ma podstaw do twierdzenia, że tego typu umowy nie są dopuszczalne na gruncie przepisów prawa bankowego.

Co prawda ww. przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bankowego został dodany do ustawy po zawarciu przez strony umowy kredytu, jednakże nie oznacza, to że wcześniej umowy takie były niedopuszczalne. Nie można jednak twierdzić, że dopiero wprowadzenie takiej regulacji zalegalizowało zawieranie umów tego rodzaju. Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przepis ten wprost potwierdza zatem stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej. Tym samym ustawodawca zaakceptował co do zasady dopuszczalność tego rodzaju kredytów w dotychczasowym stanie prawnym, przy czym poddał je dodatkowej regulacji mającej na celu eliminację wad kredytów funkcjonujących do tej pory na rynku.

Powyższe potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że umowy kredytu indeksowanego i denominowanego mieszczą się w ramach konstrukcji prawnej umowy kredytu (zob. m.in. wyroki z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r. sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17, z 10 maja 2019 r. sygn. I CSK 242/18).

Nie może być zatem mowy, iż strony nie zawarły umowy kredytu lub że nie ustaliły w niej przedmiotowo istotnych postanowień umowy, skoro zawarta przez strony umowa spełnia wymagania wykształconej w obrocie umowy kredytu indeksowanego.

Jakkolwiek zatem możliwe jest co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego, to nie oznacza to, że każda tego rodzaju umowa jest zgodna z prawem. Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Podstawowym przepisem prawa zobowiązań, który wyznacza standard zgodności z prawem wszelkich umów, statuuje jednocześnie zasadę swobody umów, jest art. 353¹ k.c. stanowiący, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny

według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Zawarta przez strony umowa kredytu indeksowanego jest nieważna ze względu na ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że sprzeciwia się ona naturze stosunku zobowiązaniowego jako takiego. W stosunku tym bowiem jedna jego strona zyskała swobodę określania świadczenia drugiej strony ze względu na przyjęty kształt indeksacji.

Zgodnie z poglądami doktryny i judykatury świadczenie stron stosunku zobowiązaniowego musi zostać dokładnie określone już w momencie jego powstania, ewentualnie jego określenie może być uzależnione od czynników obiektywnych (zob. np. SN w wyroku z 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10). Przy tym określenie świadczeń nie może zostać pozostawione jednej ze stron stosunku. Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (zob. W. Borysiak, Komentarz do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017; zob. również m.in.: uchwała składu 7 sędziów SN z 22 maja 1991 roku, sygn. III CZP 15/91, wyrok SN z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13, wyrok SA w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. VI ACa 726/16).

W związku z powyższym nie może być wątpliwości, że sytuacja, w której jedna ze stron stosunku określa swobodnie po zawarciu umowy wysokość świadczenia swojego lub drugiej strony jest niedopuszczalna, a postanowienie przyznające stronie taką swobodę jest nieważne, co pociąga za sobą zazwyczaj nieważność całego zobowiązania.

Przekładając powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że zawarta przez strony umowa kredytu nie wskazuje dokładnie jaką kwotę pieniężną miał spłacić kredytobiorca, jak również nie są wskazane jakiegokolwiek szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Ponadto nie jest znana wysokość spłacanych przez kredytobiorcę rat – pomimo że raty określono w umowie jako równe, to były one równe jedynie w CHF, zaś wysokość spłat w złotych nie była określona w umowie.

Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (poszczególnych transz), zaś saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (poszczególnych transz w przypadku wypłaty kredytu w transzach). Z kolei § 9 ust. 1 i 2 pkt 1) Regulaminu stanowił, że raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

W związku z powyższym bank nie był w żaden sposób ograniczony w oznaczeniu wysokości kwoty kredytu do zwrotu oraz wysokości raty, jako że wysokość ta zależała od wysokości zastosowanego przez bank kursu. Żaden przepis prawa, umowy lub regulaminu nie wskazywał zaś jakiegokolwiek kryteriów ustalenia kursów przeliczeniowych przez bank – w istocie bank mógł w swej tabeli ustalić kurs dowolny.

Podkreślić przy tym trzeba, że nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów podlega treść czynności prawnej, a nie sposób wykonywania umowy. Nie ma bowiem ważnego lub nieważnego sposobu wykonywania umowy, ani sposobu wykonywania umowy, który czyniłby umowę ważną. Stosowanie przez bank choćby najbardziej obiektywnych metod ustalania kursów walut nie czyniłoby zawartej umowy ważną. Wola stron w zakresie wykonywania umowy a nie zmiany jej treści (a wykonanie umowy zależy wszakże od woli stron) nie ma w tym zakresie żadnego znaczenia, tym bardziej wola tylko jednej ze stron umowy.

W związku z powyższym postanowienia umowy kredytu dotyczące ustalenia kursu po jakim ustalone miałyby być saldo kredytu (wysokość kredytu do spłaty) oraz wysokość rat są nieważne ze względu na sprzeczność tych postanowień z naturą stosunku zobowiązaniowego. Przy tym nieważność tych postanowień pociąga za sobą nieważność całej umowy,

ponieważ bez zakwestionowanych postanowień nie da się określić głównego świadczenia kredytobiorcy – wysokości kredytu do zwrotu oraz poszczególnych rat. Postanowień tych nie da się również w żaden sposób zastąpić.

Przede wszystkim podkreślić należy, że za nieważne należy uznać ww. postanowienia umowy jedynie w zakresie w jakim odsyłają do tabel kursowych swobodnie ustalanych przez bank. W pozostałej części, przede wszystkim przewidującej indeksowanie kwoty kredytu, postanowienia te należy uznać za ważne. W takim przypadku łącząca strony umowa w dalszym ciągu przewiduje w § 2 ust. 1, iż kredyt jest indeksowany do CHF, zaś w § 7 ust. 4 Regulaminu, iż saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Po stwierdzeniu nieważności odesłania do kursów ustalonych w Tabeli Banku nie wiadomo jednak jaką kwotę kredytobiorca powinien spłacić. Tym samym umowa nie zawiera już jednego z elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, co czyni ją nieważną, ponieważ nieważnych postanowień nie da się w żaden sposób zastąpić.

Art. 58 § 1 k.c. stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nie da się zaś wskazać żadnego przepisu prawa, który przewidywałby, że na miejsce nieważnego postanowienia określającego kurs waluty do przeliczenia kwoty kredytu na walutę indeksacji i raty kredytu wchodzi inne postanowienie. W szczególności nie istnieje żaden dyspozytywny przepis prawa, który znajdowałby zastosowanie w miejsce postanowień przewidujących indeksację kredytu. Stosowanie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 roku), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten przyznaje dłużnikowi uprawnienie do wykonania w walucie polskiej zobowiązania, które powinno być spełnione w walucie obcej. W przypadku przedmiotowej umowy kredytu w brzmieniu z chwili jej zawarcia, zobowiązania stron miały być wykonane wyłącznie w walucie polskiej, zatem jest to przypadek nieobjęty hipotezą art. 358 § 2 k.c., który znalazłby zastosowanie tylko gdyby kredytodawca i kredytobiorca mieli obowiązek wykonać swe zobowiązania w walucie obcej, a tak w niniejszej sprawie nie jest. Ponadto przepis ten nie dotyczy również sytuacji określenia wysokości zobowiązania w walucie, co stanowi pierwszą przeszkodę do wykonania łączącej strony umowy bez nieważnych postanowień przewidujących odesłanie do tabel kursów banku.

Nawet jednak, gdyby przepis ten mógł znaleźć w sprawie zastosowanie, to i tak skutkiem tego nie mogłoby być utrzymanie umowy w mocy. W okresie przed 24 stycznia 2009 r. nie istniał bowiem żaden przepis, który mógłby znaleźć zastosowanie w miejsce nieważnych postanowień umowy, zaś nieważność umowy stwierdza się ze skutkiem *ex tunc*. Niedopuszczalne byłoby zaś uznanie, że możliwa jest następcza konwalidacja umowy od początku nieważnej (zob. uzasadnienie Uchwały SN z dnia 4 kwietnia 1990 r., III CZP 7/90). Oznaczałoby to bowiem wsteczne działanie prawa, co jest sprzeczne z polskim porządkiem prawnym i co wprost wyklucza art. 3 k.c.

Warto również zauważyć, że gdyby ustawodawca chciał ustanowić skutek w postaci następczej konwalidacji nieważnych umów, to mógł to uczynić w nowelizacji prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., a zamiast tego w art. 4 tej ustawy wskazał jedynie, że to strony powinny dokonać stosownej zmiany umowy. Ustawodawca postanowił zatem nie ingerować samodzielnie w umowy kredytu indeksowanego i denominowanego. Jednakże jednocześnie uznał, że niektóre z umów funkcjonujących na rynku wymagają stosownej korekty, a więc że ich treść jest wadliwa, a ich korekta jest niemożliwa na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Przepisem dyspozytywnym, który (od początku) wchodziłby w lukę powstałą w wyniku wyeliminowania z umowy postanowień odnoszących się do tabeli walut obcych banku nie są również art. 24 i 32 u. o NBP lub art. 41 prawa wekslowego, ponieważ w żadnej mierze nie dotyczą one ustalania treści umów, w szczególności umowy kredytu. Taki charakter mają jedynie przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego.

Z drugiej strony nie można również zastąpić nieważnych postanowień umowy w oparciu o zasady współzycia społecznego lub ustalone zwyczaje. Zgodnie z art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Ani zasady

współzycia społecznego nie określają jednak wysokości kursu waluty jaki powinien być przyjęty do przeliczenia kwoty kredytu na saldo kredytu oraz przeliczenia wysokości raty, ani nie istnieje żaden ustalony zwyczaj w tej sprawie. Gdyby było inaczej, to możliwe byłoby pozostawienie stosownej luki w każdej umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego i umowa w dalszym ciągu nadawałaby się do wykonania. Oczywistym jest jednak, że luka taka powodowałaby spory co do kursu jaki powinien być zastosowany, zaś umowa nie nadawałaby się do wykonania.

Gdyby zaś chcieć określić jakiś zwyczaj w zakresie ustalania kursów walut w przypadku umów kredytu denominowanego lub indeksowanego, to należałoby uznać, że zwyczajem takim było ustalanie kursów przeliczeniowych swobodnie w tabelach banku, aniżeli ustalanie ich w jakikolwiek inny sposób, ponieważ był to sposób ustalania kursów najszerzej rozpowszechniony na rynku.

Z kolei zasady współzycia społecznego mogą wyznaczać pewien przedział kursu, który można by określić jako sprawiedliwy, nieprowadzący do oczywistego pokrzywdzenia jednej ze stron, nie mogą jednakże wyznaczać kursu określonego, nadającego się do zastosowania w umowie. W przeciwnym wypadku za nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c. można by uznać wszystkie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego funkcjonujące obecnie na rynku, uznając, że stosowany w nich kurs odbiega (choćby o 0,01 PLN/CHF) od kursu wynikającego z zasad współzycia społecznego. Jak widać próby takiego ustalenia kursu „sprawiedliwego” byłyby czysto arbitralne. Nie jest zatem możliwe zastąpienie wyeliminowanych z umowy postanowień na jakiegokolwiek podstawie, co czyni zawartą przez strony umowę nieważną od początku i w całości.

Nie jest również możliwe uzupełnienie treści umowy poprzez określenie przedziału kursu po jakim dłużnik powinien wykonać zobowiązanie, ponieważ taka swoboda dłużnika byłaby sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego.

Nie można również utrzymać umowy w mocy, uznając, że stosowny kurs powinien być wywieziony w drodze wykładni umowy. Umowa nie daje jakichkolwiek przesłanek do uznania, iż strony chciały się posłużyć jakimkolwiek innym kursem niż kurs banku ustalany przez niego w tabelach.

Nie jest zatem możliwe zastąpienie wyeliminowanych z umowy postanowień na jakiegokolwiek podstawie, co czyni zawartą przez strony umowę nieważną od początku i w całości z powodu jej niewykonalności. Z drugiej strony umowa jest nieważna również z tego względu, że bez postanowień dotkniętych nieważnością strony nie zdecydowałyby się na jej zawarcie (art. 58 § 3 k.c.), co jednoznacznie wynika ze stanowiska pozwanego, który wskazuje, że umowa kredytu złotowego oprocentowanego wg stawki LIBOR jest sprzeczna z zasadami ekonomii.

Niezależnie od powyższego, nawet jeśli przyjąć, że klauzula umowna określająca wysokość kredytu, a wraz z nią cała umowa kredytu, jest ważna, to zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu, w tym wyliczenia kwoty kredytu do spłaty i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne. W niniejszej sprawie charakter niedozwolonych postanowień umownych mają przede wszystkim następujące postanowienia składające się na klauzulę indeksacyjną:

- § 2 ust. 1 umowy w zakresie w jakim przewiduje indeksację kwoty kredytu;
- § 2 pkt 12 Regulaminu zawierający definicję Bankowej Tabeli Kursów Walut;
- § 7 ust. 4 Regulaminu, w zakresie w jakim przyznaje bankowi uprawnienie do określenia wysokości salda kredytu w złotych polskich z zastosowaniem kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (poszczególnych transz);
- § 9 ust. 1 i 2 pkt 1) Regulaminu, w zakresie w jakim przyznaje bankowi uprawnienie do określenia wysokości raty w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W związku z powyższym dopuszczalność badania niedozwolonego charakteru postanowień umownych zależy od konsumenckiego charakteru umowy, braku indywidualnego uzgodnienia danego postanowienia umownego, które nie określa głównego świadczenia stron, chyba że zostało ono sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zaciągnęli zobowiązanie na cele mieszkaniowe. Dla kwalifikacji osoby fizycznej jako konsumenta nie jest konieczne, by nie prowadziła ona w ogóle działalności gospodarczej lub zawodowej – by nie była przedsiębiorcą. Istotne jest natomiast to, by dokonywana przez nią konkretna czynność prawna, która ma przesądzać o jej kwalifikacji jako konsumenta w ramach danego stosunku prawnego, nie dotyczyła bezpośrednio jej ewentualnej działalności gospodarczej. Za konsumenta można uznać osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej w żaden sposób z jej działalnością profesjonalną, jak i czynności związanej co prawda z tą działalnością, ale tylko pośrednio. Odróżnienie czynności bezpośrednio związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową od czynności związanych z nią jedynie pośrednio nastrocza istotnych trudności (zob. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 8, Warszawa 2017). Sformułowane przez doktrynę kryteria mające służyć ich rozróżnieniu nie są jednolite (por. T. Pajor, w: M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kodeks, 2014 r., s. 263).

W niniejszej sprawie z kwoty uzyskanego kredytu powodowie sfinansowali zakup lokalu mieszkalnego, który posłużył do zaspokojenia ich własnych potrzeb mieszkaniowych. Taki cel wydatkowania środków uzyskanych z kredytu ewidentnie ma konsumencki charakter. W ocenie Sądu w świetle złożonych przez powodów zeznań nie zachodziły żadne podstawy do kwestionowania przeznaczenia nieruchomości na cele prywatne powodów.

W świetle okoliczności sprawy nie może ulegać również wątpliwości, że umowa nie była indywidualnie negocjowana – tak naprawdę trudno mówić, aby była w ogóle negocjowalna, co wynika z zeznań powódki. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Tym samym nie można uznać za indywidualne negocjowanie umowy jej podpisanie przez strony (czyli zawarcie umowy), ewentualnie wybranie przez konsumenta jednej z kilku przedstawionych przez przedsiębiorcę opcji. O braku indywidualnego negocjowania umowy świadczy przede wszystkim zawarcie umowy na wzorcu przedsiębiorcy. W związku z tym nie może być w sprawie jakichkolwiek wątpliwości, że postanowienia umowy nie były indywidualnie negocjowane.

Mogą natomiast istnieć wątpliwości i rozbieżne oceny co do tego czy postanowienia wyznaczające kurs walut obcych stosowanych do przeliczeń w umowie kredytu indeksowanego określają główne świadczenie stron. W ocenie sądu rozpoznającego sprawę, aby rozstrzygnąć te wątpliwości należy odwołać się do orzecznictwa TSUE wyjaśniającego zasięg tego pojęcia. Z orzecznictwa Trybunału (zob. zwłaszcza wyroki: z 20 września 2017 r. ws. A. (C-186/16), z 14 marca 2019 r. ws. D. (C-118/17), z 30 kwietnia 2014 r. ws. K. i K. R. (C-26/13) oraz z 3 października 2019 r. ws. D. (C-260/18)) wynika, że za warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę, zaś warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy”. Przy tym pojęcie to powinno podlegać wykładni zawężającej. W przypadku umów kredytu indeksowanego lub denominowanego postanowieniem określającym główny przedmiot umowy będzie klauzula przewidująca indeksację lub denominację, ponieważ określa ona główne świadczenie stron – wysokość kredytu do spłaty oraz wysokość spłat oraz charakteryzuje ten typ umowy kredytu.

Niezależnie od powyższego, nawet uznanie, że klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron, to nie można jej uznać za jednoznaczną, a tym samym możliwe jest badanie jej abuzywności.

Klauzula indeksacyjna odsyła do tabeli kursów, a ukształtowanie w taki sposób wzajemnych praw i obowiązków stron umowy o kredyt uniemożliwiało powódce ustalenie w dacie zawarcia umowy wysokości wzajemnych zobowiązań stron. Brak jest jednoznacznych i zrozumiałych parametrów ustalenia wysokości zobowiązań i konkretności zastosowanego mechanizmu, a jedynie nietransparentne odesłanie do nieweryfikowalnej pod względem zastosowanych mechanizmów tabeli. W dodatku postanowienia tworzące mechanizm indeksacji rozsiane są po wielu postanowieniach umowy i regulaminu, utrudniając konsumentowi zapoznanie się i zrozumienie zawieranej umowy oraz ryzyka jakie się z nią wiąże.

W niniejszej sprawie należało również uznać, iż wskazane wyżej postanowienia umowy o kredyt kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/15; z dnia 30 września 2015 r. I CSK 800/15 i z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Wskazać również trzeba, iż w świetle dotychczasowego orzecznictwa nie budzi wątpliwości, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia sygn. akt V CSK 382/18 oraz w przywołanych w treści uzasadnienia orzeczeniach: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Tak też było w niniejszej sprawie.

Powodowie na podstawie postanowień umowy o kredyt zawartej z pozwanym uzyskali do dyspozycji kwotę, której wysokość zależna była od decyzji banku, który na podstawie postanowień umownych posiadał uprawnienie do arbitralnego obliczenia wysokości kredytu do spłaty i do przeliczania wysokości rat. Jednocześnie mechanizm ten nie był uzależniony od jakiegokolwiek obiektywnego wskaźnika. Taki mechanizm narusza równorzędność stron, przez co jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powódki jako konsumenta. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie ma przy tym znaczenia jak pozwany ustalał te kursy. Zgodnie bowiem z treścią art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Wszelkie mogące się pojawiać w tej materii wątpliwości zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. sygn. III CZP 29/17. Dodatkowo można odnotować, iż przyjęcie stanowiska pozwanego za słuszne stwarzałoby zagrożenie odmiennego aniżeli dotychczas wykonywania umowy przez pozwanego (tzn. w oparciu o inne, aniżeli rzekomo stosowane przez pozwanego rynkowe kursy) w zgodzie z postanowieniami umowy (przy czym podkreślić trzeba, iż badaniu podlega stan z chwili zawarcia umowy, z pominięciem późniejszych jej zmian). Takie stanowisko nie może zasługiwać na aprobatę. W konsekwencji oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy i w niniejszej sprawie Sąd uznał, iż kwestionowane przez powodów postanowienia kształtują ich obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów.

Niezależnie jednak od powyższego, dodatkowo w ocenie Sądu za rażące naruszenie interesów powodów i niezgodne z dobrymi obyczajami należało również uznać obciążenie wyłącznie powodów ryzykiem kursowym. Tym samym oprócz postanowień przeliczeniowych, za abuzywne należało uznać również postanowienia, w których kwota kredytu ustalona

została w walucie CHF. Istotnym jest przy tym, iż powodowie nie zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym. Jak wynika z ustaleń sądu powodowie nie zostali poinformowani, że jako jedyna strona umowy ponoszą ryzyko kursowe. Nie przedstawiono im żadnej informacji obrazującej jak konkretnie zmiana kursu CHF będzie wpływać na wysokość raty i wysokość kredytu do spłaty w złotych. Za należyte poinformowanie konsumenta o ryzyku kursowym nie może służyć oświadczenie podpisane w dniu złożenia wniosku kredytowego, jak i w dniu podpisania umowy. Co prawda dokument informował o występowaniu ryzyka kursowego, jednakże nie ukazywał przełożenia tego ryzyka na saldo i ratę kredytu np. w jaki sposób zmieniają się one gdy kurs waluty wzrośnie o 5, 10, 20, 50 czy 100%. Również z zeznań powodów wynika, że bank takich jasnych informacji nie udzielał. Przypomnieć tu trzeba, że nie chodzi tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku aprecjacji waluty.

Istotny jest również sposób spełnienia istniejących po stronie instytucji finansowych obowiązków informacyjnych. W zestawieniu z korzystną wysokością raty w chwili zawierania umowy oraz zapewnieniami o korzystności zaciąganego kredytu, przedstawione powodom pouczenia o ryzyku kursowym (złożenie oświadczenia), o bardzo ogólnikowej treści, informujące, że istnieje ryzyko, ale nie unaoczniające jego skali i ewentualnych jego konsekwencji, nie mogły oznaczać świadomości powodów co do charakteru zobowiązania i rzeczywistego ryzyka. Zdaniem Sądu oczywistym jest, iż gdyby powodowie mieli świadomość jak bardzo może wzrosnąć ich zobowiązanie wobec banku nie związaliby się umową o analizowanej treści.

Podsumowując, wyżej wskazane postanowienia mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Jak stanowi art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego przepisu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Należy jednakże rozważyć, czy istnieje możliwość zastąpienia postanowień abuzywnych innymi normami, ewentualnie czy możliwe jest dalsze funkcjonowanie umowy po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji.

Z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 (sprawa D.) wynika jednoznacznie, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Tym samym nie jest możliwe zastąpienie postanowień abuzywnych na podstawie ustalonych zwyczajów lub zasad współżycia społecznego, zaś zastąpienie tych postanowień przepisami dyspozytywnymi jest możliwe, „gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany” (motyw 48 wyroku).

Mając powyższe na uwadze, wobec stanowiska powodów nie jest możliwe zastąpienie postanowień abuzywnych jakimikolwiek innymi normami. Przy tym aktualność zachowują wcześniejsze rozważania o niemożliwości zastąpienia nieważnych postanowień umowy oraz o tego konsekwencjach. W związku z tym Sąd doszedł do wniosku, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna, ponieważ bez zakwestionowanych postanowień abuzywnych nie może zostać wykonana.

Tym bardziej bez znaczenia jest fakt wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Pozwala ona konsumentom zdecydować o spłacie kredytu w walucie jego zaciągnięcia, nie usuwa jednak pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego przeliczenia kwoty kredytu do spłaty oraz samego ponoszenia przez stronę nieograniczonego ryzyka walutowego. Aby zaś możliwe było przyjęcie, że konsument wyraża zgodę na związanie go niedozwolonym postanowieniem umownym, konieczne jest aby zgoda taka została wyrażona w sposób świadomy i wyraźny. Z pewnością nie sposób nadawać zmianom ustawy takiego znaczenia, gdyż w żaden sposób nie odnosi się ona do regulacji łączącego strony stosunku prawnego i jej skutków. To samo dotyczy kwestii ewentualnej nowacji

zobowiązania, gdzie zamiar nowacji powinien być świadomie i jasno wyrażony przez strony (zob. np. Wyrok SA w Łodzi z dnia 27 maja 2013 r., I ACa 88/13). Pomijając już kwestię, że wątpliwa jest w ogóle nowacja zobowiązania od początku nieważnego, nie sposób uznać, aby powódka zdawała sobie sprawę z możliwości spełnienia innego świadczenia niż to, do którego pierwotnie się zobowiązała.

Stwierdzeniu nieważności umowy nie stoi również na przeszkodzie to, iż miałyby to wywołać dla konsumenta szczególnie niekorzystne skutki. W świetle wyroku TSUE ws. D. (pkt 2 wyroku) o tym, czy unieważnienie umowy wywoła dla konsumenta szczególnie niekorzystne skutki decydująca jest wola samego konsumenta. W związku z tym Sąd nie może pozostawić umowy w mocy wbrew woli samego konsumenta, o ile, co oczywiste, w świetle przepisów prawa krajowego umowa bez postanowień uznanych za abuzywne nie może dalej funkcjonować.

W związku z powyższym umowa kredytu jest nieważna, o czym Sąd Orzekł w punkcie I wyroku.

Nie ulega zaś wątpliwości, że świadczenia spełniane na podstawie nieważnej umowy kredytu są świadczeniami nienależnymi, z którymi łączy się po stronie powodów roszczenie o ich zwrot.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Dodać również należy, że zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie wskazuje się, iż przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia, bowiem sam fakt jego spełnienia uzasadnia roszczenie kondykcyjne. W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której zostało spełnione (*accipiens*). Tym samym nie bada się również czy *accipiens* zużył wzbogacenie. Z chwilą spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego (zob. np. Wyrok SN z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 312/15).

Sąd w składzie rozpoznającym sprawę podziela przeważający w doktrynie i judykaturze pogląd, że strony nieważnej umowy mają niezależne wobec siebie roszczenia o zwrot własnych spełnionych świadczeń, wobec czego strona powodowa może domagać się zwrotu wszystkiego, co świadczyła na rzecz pozwanego. Nie zachodzą przy tym żadne z przesłanek wyłączających zwrot nienależnego świadczenia wymienione w art. 411 k.c. (zob. np. Uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20).

W związku z tym żądana suma świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego na podstawie nieważnej umowy kredytu podlegała zasądzeniu w całości.

Od zasądzonych kwot Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od orzeczonych w pkt II i III wyroku kwot od następujących dat:

- w zakresie kwot 181.693,46 złotych (pkt II Wyroku) oraz 144.532,38 CHF (pkt lit. a Wyroku) od dnia 23 października 2020 roku, wskazując, że pismo powodów stanowiące reklamację wraz z żądaniem zapłaty ww. kwot doręczone zostało pozwanemu w dniu 8 października 2020 roku. Uznać należy, że termin „niezwłocznie” w przedmiotowym przypadku wynosi 14 dni, zatem z kolejnym dniem po upływie tego terminu roszczenie w tym zakresie stało się wymagalne;

- w zakresie kwoty 48.793 CHF (pkt III lit. b Wyroku) od dnia 19 lipca 2023 roku – wskazując, że pismo stanowiące modyfikację powództwa doręczone i odebrane zostało przez pozwanego w dniu 18 lipca 2023 roku, zatem uznać należy, że od dnia następnego do dnia doręczenia modyfikacji powództwa roszczenie w tym zakresie stało się wymagalne.

W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki zostało oddalone.

Pozwany w odpowiedzi na pozew oraz na rozprawie w dniu 14 września 2023 roku powołał się na prawo zatrzymania z art. 496 i 497 k.c. Zdaniem Sądu zarzut zatrzymania nie mógł zostać uwzględniony.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że przepis art. 496 kc dotyczy zarzutu zatrzymania w razie stwierdzenia nieważności umowy wzajemnej. Umowa kredytu powszechnie w orzecznictwie traktowana jest jako czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca i odpłatna. Tworzy między stronami zobowiązanie o charakterze ciągłym, ale nie jest umową wzajemną (tak: SN w wyroku dnia 07 marca 2014 r., IV CSK 440/13, w wyroku z dnia 28 czerwca 2002 r., I CKN 378/01).

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2019 r. Sąd podkreślił, że w sprawie „frankowej” nie można stosować prawa zatrzymania, gdyż umowa kredytu w żadnym wypadku nie jest umową wzajemną. Według tego Sądu, umowa kredytu, będąc umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie jest umową wzajemną (podobnie jak i umowa pożyczki). Nie spełnia ona kryteriów wyrażonych w art. 487 § 2 kc. Cechą wyróżniającą umowy dwustronnej jest rola, jaka została jej wyznaczona we wzajemnych relacjach. Istota tych umów polega na tworzeniu podstaw do wymiany dóbr i usług. Należy wskazać, że nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest umową wzajemną. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o ekwiwalentnej wartości. Umowami wzajemnymi są niewątpliwie sprzedaż (gdzie zachodzi wymiana towar-pieniądz), zamiana (wymiana jednej rzeczy określonej co do tożsamości na inną tak określoną rzecz), czy też umowa o dzieło lub o roboty budowlane (wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy i jej trwałego efektu). Umowę wzajemną charakteryzuje zamiar wymiany różnych dóbr (rzecz za rzecz, pieniądze za rzecz, pieniądze za usługi), co doprowadza do wysnucia wniosku, że przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej nie mogą być świadczenia identyczne. Trafnie Sąd Apelacyjny podnosi, że różnorodność obu świadczeń jest esencją, istotą umowy wzajemnej, a umowa opiewająca na tożsame świadczenia nie miałaby przecież ekonomicznego sensu. Zniweczenie skutków nieważnej umowy odpłatnej, niebędącej umową wzajemną, nie wymaga jednak w każdym przypadku zwrotu przez obie strony wszystkiego co sobie wzajemnie świadczyły (wyr. SA w Warszawie z dnia 04 grudnia 2019 r., I ACa 442/18, Sip Legalis).

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20 Sąd ten przyjął możliwość zastosowania zarzutu zatrzymania do umów niewzajemnych. Zdaniem Sądu Najwyższego, z punktu widzenia art. 497 w zw. z art. 496 kc, obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest – w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy – czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius. Odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa Sąd Najwyższy stwierdził dalej, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa do zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (wyrok SN z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155, z glosą M.H. Kozińskiego, PS 2003, nr 10, s. 127, oraz z omówieniem Z. Strusa, Przegląd orzecznictwa, Palestra 2002, nr 9–10, s. 191, i W. Robaczyńskiego, Przegląd orzecznictwa, PS 2005, nr 11–12, s. 223).

Dopuszczając nawet zastosowanie zarzutu zatrzymania do umów niewzajemnych należy uznać, że w niniejszej sprawie zarzut zatrzymania nie został złożony w sposób skuteczny bowiem pozwany nie wskazał wysokości roszczenia objętego zarzutem. W wyroku z 24 listopada 1999 r. (I CKN 225/98) Sąd Najwyższy stwierdził: „warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek jej wysokości”. Obowiązek wykazania wysokości roszczenia objętego zarzutem zatrzymania spoczywa na tym, kto zarzut ten zgłasza. Pozwany zatem, by móc powołać się na zatrzymanie, powinien wskazać, jaką łączną sumę spłat otrzymał od konsumenta na dzień zamknięcia rozprawy, co pozwoliłoby Sądowi ustalić zakres skutecznego zatrzymania. Dopiero gdyby konsument kwestionował te twierdzenia, w szczególności podnosiłby, że spłacił więcej, niż wskazuje bank, na konsumenta w tym zakresie przeszedłby ciężar dowodu. Pozwany bank tymczasem nie wskazał

twierdzeń, które pozwoliłyby na dokonanie niezbędnych ustaleń, zgodnie z ww. przedstawionymi założeniami. Wobec powyższego Sąd nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zatrzymania.

Ponadto w odpowiedzi na pozew pozwany wystąpił z zarzutem przedawnienia dochodzonego przez powodów roszczenia.

Rozważając ten zarzut w pierwszej kolejności należało ustalić od kiedy żądanie powoda jest wymagalne. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Odpowiedź na pytanie od kiedy umowa staje się trwale nieskuteczna wynika z kolei z uzasadnienia wskazanej uchwały Sądu Najwyższego, gdzie zwrócono uwagę, że trwała bezskuteczność umowy zależy od konsumenta, który świadomy niedozwolonego postanowienia umownego i skutków braku związania tym postanowieniem, w tym w szczególności upadku umowy może zgodzić się na taki upadek – stwierdzenie nieważności umowy. Jest to zatem sankcja bezskuteczności zawieszonyj zależna wyłącznie od oświadczenia jednej ze stron – konsumenta. Sąd Najwyższy wskazał, że z dniem odmowy potwierdzenia klauzuli, bez której umowa kredytu nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do jej potwierdzenia ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna) albo - jeżeli spełnione są przesłanki dopuszczalności jej utrzymania przez zastosowanie regulacji zastępczej - staje się skuteczna z mocą wsteczną (ex tunc) w kształcie obejmującym ową regulację zastępczą. W sprawie niniejszej za dzień, w którym powód odmówił związania niedozwolonymi postanowieniami umownymi był dzień w którym skierował do pozwanego swoje żądanie wskazując na nieważność umowy, tj. 23 października 2020 roku. Zarzut przedawnienia nie był więc trafny.

Wskazać należy na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. (sygn. III CZP 11/20), zgodnie z którą: „Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”.

W związku z wygraniem przez stronę powodową sprawy w niemalże całości Sąd zasądził na rzecz powodów koszty procesu w całości na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 100 zd. 2 k.p.c.

Na podstawie art. 108 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono Referendarzowi sądowemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

sędzia Monika Dominiak

ZARZĄDZENIE

(...)

Warszawa, dnia 16 listopada 2023 roku

sędzia Monika Dominiak